

# OPOKA

W KRAJU

95(116)

Kórnik

grudzień 2017

Wydawnictwo seryjne, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu  
pod redakcją Macieja Giertycha  
Adres: os. Białoboka 4, 62-035 Kórnik

**Z okazji zbliżających się świąt Narodzenia Pańskiego śle czytelnikom Opoki jak najlepsze życzenia wielu łask od Bożej Dzieciny.**

## **Nie wszystko w PRL było złe**

Specyfiką cywilizacji turańskiej jest liczenie czas od objęcia władzy przez daną ekipę. Tak mamy dzisiaj. Dla PiS-u wszystko co przed nim, to „Polska w ruinie”. Już za pierwszego rządu PiS mówiło się o IV RP, bo to co przed nimi, to mało warte. Szczególnie w pogardzie jest wszystko, co działo się w czasach PRL. Tymczasem historia Polski to ciągłość dziejowa. To przekazywanie pałeczki z pokolenia na pokolenie. Każda epoka ma swoje blaski i cienie. Wiele z tego, co działo się w PRL zasługuje na krytykę, ale działy się też rzeczy dobre i nie wolno o nich zapominać. Nie wolno zapominać, że te dobre rzeczy tworzyli Polacy, w takich warunkach, jakie wówczas istniały. Półtora pokolenia żyło, uczyło się, pracowało, wychowywało dzieci w PRLu. Robiono to, co w owych warunkach było możliwe do zrobienia, by trwać jako naród.

Bardzo krytycznie oceniam odbieranie emerytur byłym ubekom. Można ich karać za złe czyny, ale to trzeba udowodnić. *Pacta sunt servanda*. Jeżeli ktoś pracował np. w cenzurze, to wykonywał pracę zbedną. Obiektywnie nie miała ona żadnej wartości. Ale była to praca, za którą płacono pensję, i z której odprowadzano składkę na emeryturę. Ta emerytura się należy.

Dzisiaj Sławomir Cenckiewicz stawia zarzuty z tytułu walki z „żołnierzami wyklętymi”. A niby co w tym nadzwyczajnego. Wielu polskich żołnierzy, którzy walczyli z Niemcami wraz z armią sowiecką, Kościuszkowców, po wojnie zostało zdemobilizowanych. Ale byli też tacy, co pozostali w wojsku, i tam służyli Polsce w taki sposób, jak wówczas nakazywało im sumienie. Ktoś w wojsku musiał być. Ktoś musiał walczyć z bandami ukraińskimi w Bieszczadach. Ktoś musiał bronić nowych granic Polski. Ktoś musiał też walczyć z kontynuatorami bezsensownej walki podziemnej z nową władzą. Niezlomni byli bohaterami, ale ich walka była bez sensu – ich przywódcy popełnili polityczny błąd, kontynuując walkę. Tak samo powstańcy warszawscy byli bohaterami, ale decyzja o powstaniu była politycznym błędem o tragicznych konsekwencjach. Dzisiaj możemy ścigać przestępców wojennych, tych co dopuszczali się ludobójstwa, rozstrzelili cywilów, tych co niszczyli Warszawę po powstaniu itd., czyli winnych zbrodni wojennych według obowiązującego wówczas prawa wojny. Ale nie możemy mieć pretensji do niemieckiego żołnierza, że strzelał na froncie. Taki był jego obowiązek żołnierski. Tak samo nie możemy mieć pretensji do

Polaków, którzy służyli w polskim wojsku czasów PRL. Udział w różnych misjach pokojowych, to chlubna karta polskiego wojska.

Polska była w takiej sytuacji politycznej, w jakiej była po Jałcie i Poczdamie. To był czas odbudowy, czas zagospodarowywania Ziem Odzyskanych, czas wyżu demograficznego, czas budowania siły narodu oddolnie, mimo niesprzyjającej koniunktury międzynarodowej. Był to czas przygotowywania się i oczekiwania zmiany tej koniunktury na czas, kiedy komunizm wypali się w Rosji, kiedy odejdzie pokolenie wielkiej rewolucji październikowej (Breżniew, Czernienko, Andropow) i kiedy będzie można upomnieć się o niezależność polityczną. W międzyczasie ktoś musiał w Polsce rządzić. Nie wszystko co zrobili tacy ludzie jak Gomułka czy Gierek zasługuje na przekreślenie. To też historia Polski, historia starań o poprawę bytu narodowego, o wzrost naszej siły gospodarczej, demograficznej, intelektualnej, duchowej. To nie był czas zmarnowany.

Może warto w tym miejscu przytoczyć głos Andrzeja Meissnera, brata niedawno zmarłego o. Karola Meissnera OSB. Był on inżynierem budowlanym zaangażowanym w budowę elektrowni w Szczecinie, Bełchatowie, Koninie, Turku i Płocku, a zarazem narodowcem, zaangażowanym w działalność Stronnictwa Narodowego. Cytuję tu jego ocenę PRL – solidaryzuję się z tym głosem.

#### **„Ocena PRL**

*Z wielu źródeł słyszy się dziś wyłącznie negatywną ocenę PRL. Taką opinię inicjują ośrodki nie mające na celu dobra Kraju i świadomie wprowadzające w błąd. Rzadko ktoś odważa się zaprzeczyć powierzchownym sądom, a często demagogicznym hasłom. (...)*

***Można sporządzić 10 tomów wad tego okresu i mówić o poszczególnych z nich, m.in. o różnych formach ograniczania wolności, głównie przed 1956 rokiem. Nikt tego nie zabrania. Ale jednocześnie, jeżeli chce się mówić prawdę, to trzeba sobie zdawać sprawę, że był to okres historycznego rozwoju kraju po zwycięskiej wojnie, który w innych warunkach, nie byłby możliwy. A prawda jest taka, że w tym okresie:***

*- uzyskała Polska najlepsze w swojej historii granice. Zlikwidowane zostało państwo pruskie, szkodzące Polsce od XVII wieku. Było to ważne nie tylko dla Polski, ale i całej Europy;*

*- nastąpiło sprawne zasiedlenie i zagospodarowanie Ziem Zachodnich od Karkonoszy po Świnoujście i jednolitość etniczna kraju;*

*- w ramach tych granic już w 1945 roku ustanowiona została hierarchia kościelna, a dwa obszary uprzednio protestanckie (pomorze Zachodnie i Ziemia Lubuska) stają się katolickie;*

*- zostaje dokonana odbudowa zniszczonych wojną miast, zarówno dużych: Warszawy, Wrocławia czy Gdańska, jak i mniejszych, po czym nastąpiła ich rozbudowa z budownictwem mieszkaniowym i infrastrukturą;*

*- następuje poważny wzrost przemysłu, m.in. dziedzin, których przedtem nie było. Zbędne jest mówić o rozwoju przemysłu stoczniowego i motoryzacyjnego, ale także elektroniki, chemii i przemysłu lekkiego;*

*(...) Ogólny wniosek, by dany okres historyczny poddawać nie jednostronności, ale rzeczowej analizie i wyciągać wnioski na przyszłość dla zwiększania siły i sprawności kraju. Andrzej Meissner”*

(Artykuł został opublikowany w *Myśli Polskiej* 30 stycznia 2000 roku pod pseud. Czesław Miśniak).

Dodam jeszcze, że w PRL, dzięki prymasom (Hlondowi, Wyszyńskiemu, Glempowi) i papieżowi Janowi Pawłowi II utrzymaliśmy silną pozycję Kościoła, co nie wszystkim krajom pod okupacją sowiecką się udało. Jak nam przypomnieli Donald Trump w swym słynnym przemówieniu w Warszawie, gdy Jan Paweł II po raz pierwszy pojawił się na Placu Zwycięstwa, spontanicznie zaśpiewaliśmy mu „My chcemy Boga...”. Taka postawa narodu to też owoc wychowania, które odbywało się w PRL – wbrew oficjalnej, choć nie koniecznie szczerzej polityce państwa.

Dodam też, że obowiązują nas umowy międzynarodowe, które w imieniu Polski podpisywał rząd PRL. Dały one nam stabilizację granicy na Odrze i Nysie. Może warto przypomnieć, że już na samej końcówce PRL-u rząd Jaruzelskiego wynegocjował z rządem Honeckera w NRD (z naciskami na NRD ze strony Gorbaczowa) wolny szlak żeglugowy dla Szczecina. Te umowy obowiązują. PRL pospłacał długi za przedwojenny majątek obywateli USA, Anglii, Danii i innych krajów. To przecież obowiązuje! Gierek wynegocjował od RFN emeryturę za lata pracy dla Niemców w czasie II wojny światowej. Przecież nie zrezygnujemy z tego.

Traktujemy jako ważne wszystkie dyplomy, które wydawały szkoły i uczelnie czasu PRL. Uznawane są na całym świecie. Honorujemy nominacje profesorskie i generalskie. Nie wszyscy muszą się wstydić swego dorobku czasów PRL. Polska wówczas funkcjonowała. Ja nie tęsknię do czasów PRL, ale nie wszystko z tego okresu musimy krytykować.

Dzisiaj jesteśmy w Unii Europejskiej i NATO, w zupełnie innej sytuacji międzynarodowej. Musimy wykorzystać te możliwości, które dzisiaj daje nam sytuacja zewnętrzna. Wykorzystać nie tylko fundusze unijne, ale i wolność jaką posiadamy. Możemy np. zakazać aborcji w naszym ustawodawstwie – tylko czy jest taka wola wśród decydentów? Możemy wspierać wszelką inicjatywę oddolną, rodzinne firmy i przedsiębiorstwa, niezależność samorządów, rodzimą kulturę. Możemy pisać i drukować co chcemy, spierając się o to, co dla Polski najlepsze. Możemy podróżować za granicę, zwiedzać świat, a także emigrować. Możemy też zainstalować sobie nową dyktaturę – oby nie. Róbnymy co nam nakazuje sumienie, a historia nas rozliczy z tego jak wykorzystaliśmy aktualne możliwości. Tak, rozliczajmy PRL, ale nie przekreślajmy go. To nie był czas zmarnowany!

### **Kardynał Józef Ratzinger o ewolucji**

Analizując tekst biblijny (Rdz. 2, 4-9) o stworzeniu (<http://opusdei.pl/pl/article/stworzenie-czlowieka-iii/>) kardynał Ratzinger odniósł się do tezy o postępie ewolucyjnym na drodze przypadku proponowanym przez Jacquesa Monoda. Oto jego odpowiedź: *„Monod znajduje jednak w końcu drogę dla ewolucji, stwierdzając, że w przekazywaniu projektu mogą się pojawić błędy. Ponieważ przyroda jest konserwatywna, błąd, który raz się pojawił, jest przekazywany. Takie błędy mogą się kumulować, a z ich kumulacji może powstać coś nowego. Monod wyciąga stąd zadziwiający wniosek: W ten sposób powstał cały świat istot żyjących, w tym również człowiek. Jesteśmy wytworem przypadkowych błędów.*

*Co możemy powiedzieć o tej odpowiedzi? Do nauk przyrodniczych należy wyjaśnienie tego, jakie czynniki powodują wzrost drzewa życia i pojawianie się na nim nowych gałęzi. To nie jest kwestia wiary. Możemy i musimy mieć jednak tyle odwagi, aby powiedzieć, że wielkie projekty życia nie są wytworami przypadku i błędu. Nie są*

projektami płynącymi z selekcji, której przypisuje się własności boskie, choć w tym miejscu są one nielogiczne i nienaukowe – są współczesnym mitem. Wielkie projekty życia wskazują na rozum, odsyłają nas do Stworzyciela, dzisiaj jeszcze wyraźniej niż dawniej. Dlatego z nową pewnością i radością możemy powiedzieć: Tak, człowiek jest projektem Boga. Tylko Stwórczy Duch był na tyle mocny, wielki i śmiały, aby móc wymyślić taki projekt. Człowiek nie jest błędem, lecz jest chciany, jest owocem miłości. W sobie samym, w śmiałym projekcie, którym jest on sam, człowiek może odkryć język Stwórcy, który do niego mówi i który daje mu odwagę do powiedzenia: Tak, Ojcze, Ty mnie chciałeś.”

---

## **Papież Franciszek spotyka się z krytyką**

Od papieża spodziewamy się klarownych wypowiedzi, tak tak, nie nie, bez światłocienia. Tymczasem papież Franciszek swoimi niejasnymi wypowiedziami prowokuje krytykę ze środowisk konserwatywnych.

### **Dubia**

Jak wszyscy wiemy 19.IX.2016 r. po ukazaniu się adhortacji *Amoris laetitia* czterech kardynałów: Walter Brandmüller, Raymond Burke, Carlo Caffarra i Joachim Meisner zgłosiło do papieża Franciszka szereg wątpliwości (dubia) prosząc by odpowiedział tak lub nie na pięć jasno sformułowanych pytań. Nie dostali odpowiedzi. Również papież odmówił im spotkania. Wówczas ci kardynałowie upublicznili te swoje dubia (wątpliwości). Pozostają bez odpowiedzi. Chodzi głównie o propozycję, by dopuścić żyjących w niesakramentalnych związkach do Eucharystii.

W tej sprawie mamy dziś taką sytuację, że co innego głoszą biskupi niemieccy, a zupełnie co innego polscy. Różne episkopaty różnie interpretują adhortację, a papież raczej staje po stronie tych o liberalnych poglądach.

### **Correctio filialis de haeresibus propagatis**

W sierpniu 2017 r. grupa duchownych i świeckich wysłała do papieża Franciszka dokument pt. *Correctio filialis de haeresibus propagatis* (Synowska korekta odnośnie propagowanych herezji). Nie uzyskawszy odpowiedzi, upublicznili ten dokument 24 września 2017 r. Zawiera on wykaz błędów zawartych w adhortacji *Amoris laetitia*, głównie dotyczących zgody na udzielanie Komunii Św. rozwiedzionym żyjącym w ponownych związkach, wraz z wyliczeniem gdzie i kiedy papież taką interpretację swojej adhortacji poparł. Zarzuty ujęto w siedem punktów odpowiadających różnym herezjom.

Korekta zawiera również ocenę, że papież wykazuje postawę modernistyczną. Modernizm potępiony przez papieża św. Piusa X na początku XX wieku to twierdzenie, że Bóg nie podał Kościołowi definitywnych prawd, które ma on niezmiennie nauczać do końca czasów, ale że tylko podał sugestie, nad którymi ludzkość ma się zastanawiać, by wypowiadać się na temat Boga, życia i religii w zależności od aktualnych realiów miejsca i czasu, czyli w sposób tymczasowy, a nie jako trwałe dogmaty.

Dokument zawiera również sugestie, że papież Franciszek ulega poglądom luteranckim nie tylko w sprawie nauczania o małżeństwie, ale przez nadmierny ekumenizm. Wszystkie gesty z okazji 500-lecia reformacji, wspólne imprezy z

luterzańskimi duchownymi, zapraszanie nie-katolików na katolickie konferencje i do kościelnych ciał pomocniczych, sugerują, że papieżowi do protestantów blisko. Wyraża się z sympatią o Marcynie Lutrze. (Właśnie ukazał się znaczek watykański upamiętniający 500-lecie protestantyzmu z wizerunkiem Lutra z biblią i Melanchthona z Augsburdzką Konfesją, klęczących pod krzyżem).



Dokument w dniu 24. IX. 17 podpisało 40 duchownych i świeckich uczonych. Jednym z głównych autorów jest filozof, prof. Claudio Pierantoni z uniwersytetu w Santiago, Chile. Rzecznikiem grupy jest prof. Joseph Shaw z Oksfordu. Dalsze podpisy są zbierane. Podobno jest już ich kilka tysięcy.

### **Niejasności papieża Franciszka**

Najwięcej mówi się o niejasności nauczania papieża Franciszka w sprawie Eucharystii dla rozwiedzionych, żyjących w nowych związkach, ale w sprawie aborcji i antykoncepcji też są niepokojące sygnały. Jak pisze Michael Hichborn, założyciel i prezydent Instytutu Lepanto (<https://www.lifesitenews.com/news/pro-life-america-rushes-to-defend-president-trump-against-popes-critic>) „Od czasu gdy objął urząd papież Franciszek wprowadził wiele zamieszania i niepokoju u katolików. Zaprosił Emme Bonino, włoską aborcjonistkę, jedną z „utraconych wielkości” Włoch. Zasugerował, że antykoncepcja może być usprawiedliwiona w obliczu epidemii choroby Zika. Zaprosił do Watykanu na konferencję ludnościową głośnych zwolenników kontroli liczby ludności. Współpracuje z entuzjastą kontroli ludności

Jeffreyem Sachsem. Sparaliżował Papieską Akademię Życia i zaprosił pro-aborcyjnego teologa do tej Akademii”.

Papież wyraził wielkie uznanie dla Emmy Bonino i nazwał ją jednym z narodowych „zapomnianych mistrzów”, porównał do Konrada Adenauera oraz Roberta Schumana, pomysłodawców Unii Europejskiej. Tymczasem ta członkini partii radykalnej, była minister spraw zagranicznych Włoch, jest czołową propagatorką dopuszczalności aborcji.

Wracając z Meksyku do Rzymu papież Franciszek na pytanie o sytuację, gdy panuje wirus Zika, odpowiedział, że „użycie antykoncepcji lub prezerwatyw może podlegać rozważeniu sumienia w poważnym przypadku”.

Na konferencję ludnościową w lutym 2017 r. w Watykanie, zaproszenie dostali Paul Ehrlich autor książki „Bomba ludnościowa” i John Bongaarts, wiceprezydent Rady Ludnościowej, obaj znani z promowania ograniczania ludności świata.

Na konferencję Papieskiej Akademii Życia (16-17.XI.2017) na temat „końca życia” zaproszeni zostali dr Yvonne Gilli, zwolenniczka aborcji, przewodnicząca Międzynarodowej Federacji Planned Parenthood w Szwajcarii i zwolennicy eutanazji Holender Rene Heman i prof. Ralf Jox z Monachium. (<http://prawy.pl/61259-szefowa-szwajcarskiej-sekcji-aborcyjnego-giganta-prelegentka-w-watykanie/>)

Przewodniczącym Papieskiej Akademii Życia został abp Vincenzo Paglia, zwolennik usankcjonowania związków jednopłciowych. Członkiem Akademii został teolog z Oksfordu Nigel Biggar o poglądach zupełnie obcych katolicyzmowi. Teraz główne zadania akademii to ochrona środowiska, uchodźcy i ubodzy. Jako reakcja na te decyzje grupa świeckich powołała 28.X.2017 John Paul II Academy for Human Life and the Family (JAHLF), która ma te same cele co Akademia Życia, powołana przez Jana Pawła II, czyli „obronę życia ludzkiego we wszystkich jego stadiach” oraz „badania nad małżeństwem i ludzką rodziną”. Akademia ta dopuszcza zabijanie tylko w samoobronie, w czasie słusznej wojny i z okazji kary śmierci. Zajmie się też śmiercią mózgową uznawaną przez transplantologów, na który to temat Kościół się jeszcze nie wypowiedział. Głównym inicjatorem i prezydentem Akademii jest prof. Josef Seifert. Wśród członków są usunięci przez papieża Franciszka członkowie Akademii Życia ([https://www.lifesitenews.com/news/breaking-catholic-laity-launch-new-academy-for-life-after-pope-francis-gutt?utm\\_source=LifeSiteNews.com&utm\\_campaign=bb2fa155ee-Catholic\\_10\\_31\\_2017&utm\\_medium=email&utm\\_term=0\\_12387f0e3e-bb2fa155ee-402196137](https://www.lifesitenews.com/news/breaking-catholic-laity-launch-new-academy-for-life-after-pope-francis-gutt?utm_source=LifeSiteNews.com&utm_campaign=bb2fa155ee-Catholic_10_31_2017&utm_medium=email&utm_term=0_12387f0e3e-bb2fa155ee-402196137)).

Josef Seifert, profesor filozofii, utracił swoją katedrę w Międzynarodowej Akademii Filozofii w Grenadzie (Hiszpania) dlatego, że skrytykował papieża Franciszka za pewne niejasności w *Amoris laetitia*.

Wspomniany wyżej Michael Hichborn z Instytutu Lepanto zaapelował 20.XI.2017 by zreformować Papieską Akademię Nauk i Papieską Akademię Nauk Społecznych tak, by reprezentowały naukę Kościoła, a nie poglądy liberalnego świata nauki, jak to się dzieje obecnie.

Nominacje biskupie i kardynalskie z czasu obecnego pontyfikatu to osoby zdecydowanie bardziej liberalne niż konserwatywne.

### **Potępioy papież**

Była kiedyś taka herezja, która nazywała się monoteletyzm. Była ona próbą pogodzenia katolików z monofizytami. Sugerowała, że Pan Jezus miał jedną wolę (jedną energię, a nie dwie). W roku 634 papież Honoriusz dostał list od patriarchy

Konstantynopola Sergiusza, który sugerował, że monoteletyzm okazał się skutecznym narzędziem pojednania z wieloma monofizytami i że wobec tego lepiej zaniechać sporu o jedną czy dwie energie. Odpowiadając, papież na to się zgodził.

Nie była to wypowiedź *ex cathedra*, a jedynie „uchybiecie w nauczaniu”. Gdyby Pan Jezus miał tylko Bożą wolę (energię), to by znaczyło, że nie był w pełni człowiekiem. Pan Jezus miał też ludzką naturę z ciałem i duszą, a więc i z ludzką wolą. Ostatecznie ten błąd papieża został oficjalnie potępiony 47 lat później przez VI sobór w Konstancji (rok 681). Zawiera on takie stwierdzenie: „powinno się wykluczyć z Kościoła i obłożyć anatemą Honoriusza, byłego papieża Starego Rzymu, ponieważ w jego liście do Sergiusza znajdujemy, iż pod każdym względem podzielał jego zapatrywania i potwierdził jego bezbożną doktrynę”. Gdy papież Leon II zatwierdzał dekrety tego soboru, zmienił zapis dotyczący papieża Honoriusza. Stwierdził jedynie, że papież Honoriusz „dopuścił do tego, by nieskalana wiara została podkopana”. Był to, jak pisze Warren H. Carroll w swojej „Historii chrześcijaństwa” (tom II, str. 235-236, 267-269) jedyny papież, którego spotkało potępienie.

A więc jest to możliwe. Nie jest wykluczone, że kiedyś adhortacja *Amoris laetitia* doczeka się podobnej oceny.

To, że można krytykować papieża, znaleźć można także w pismach kardynała Ratzingera. W 1972 roku powiedział on: „... krytyka oświadczeń papieskich będzie możliwa, a nawet konieczna w tym zakresie, w jakim nie znajdują one poparcia w Biblii i Credo, to znaczy w tym w co wierzy cały Kościół”. To zostało opublikowane w 2009 r. gdy Ratzinger już był papieżem ([https://www.lifesitenews.com/news/criticizing-papal-pronouncements-is-necessary-when-they-lack-support-says-f?utm\\_source=LifeSiteNews.com&utm\\_campaign=1e80d00baa-Catholic\\_10\\_10\\_2017&utm\\_medium=email&utm\\_term=0\\_12387f0e3e-1e80d00baa-402196137](https://www.lifesitenews.com/news/criticizing-papal-pronouncements-is-necessary-when-they-lack-support-says-f?utm_source=LifeSiteNews.com&utm_campaign=1e80d00baa-Catholic_10_10_2017&utm_medium=email&utm_term=0_12387f0e3e-1e80d00baa-402196137)).

Jak mamy reagować na te krytyki pod adresem papieża Franciszka? Papież nie tyle błądzi, co wprowadza niejasności. Ale dla prawdy niejasności bywają groźniejsze niż błąd. Na pewno musimy się dużo modlić za papieża Franciszka.

### **Zmieniłem zdanie**

Byłem przeciwnikiem wejścia Polski do Unii Europejskiej. Przed referendum na ten temat, agitowałem za głosowaniem przeciw. Jeździłem po Polsce z referatami na ten temat. Po wejściu do Unii startowałem do Parlamentu Europejskiego pod hasłem opozycji wobec niej. Gdy zostałem europoseł, uczestniczyłem w pracach grupy eurosceptycznej, razem z angielską partią UKIP (United Kingdom Independence Party – Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa), która później doprowadziła do Brexitu. Stałem na stanowisku, że powinniśmy należeć do strefy Schengen oraz do Europejskiej Przestrzeni Gospodarczej, tak jak Norwegia, Islandia i Liechtenstein, ale nie podlegać dyktatowi politycznemu Unii,

Teraz jesteśmy w Unii i nie proponuję, by z niej wychodzić. Co się zmieniło? Przede wszystkim widzę, że na ogół Polacy są zadowoleni z obecności w Unii i nie chcą wychodzić. Po drugie, plan stworzenia jednolitego państwa „Unia Europejska” z własną konstytucją upadł wraz z negatywnym referendum nad tą konstytucją we Francji i Holandii. Po trzecie, pomysł „Europy regionów wyraźnie przycichł (była to próba stworzenia takiego państwa jak RFN, z centralą i landami, Brukselą i Katalonią,

Szkocją, Bawarią, Śląskiem, Mazowszem itd., a bez stolic państw narodowych). Ponadto okazało się, że pomoc finansowa Unii bardzo podniosła stopę życiową w Polsce. Polska wyraźnie się rozwija i doganiamy Zachód. Dalej okazuje się, że potrafimy opierać się dyktatowi Unii i nie tylko my dbamy o swoją narodową odrębność. Wreszcie sytuacja międzynarodowa wymaga, by nie być w izolacji. Dzięki obecności w Unii mamy większe poczucie bezpieczeństwa. Bardzo negatywnie odbieram działanie rządu PiS, który skłóca nas ze wszystkimi dookoła. Potrzebna jest zachodnioeuropejska solidarność.

Jest jeszcze jedna sprawa. My, cywilizacyjnie należmy do Europy zachodniej, do cywilizacji łacińskiej, by użyć terminologii Konecznego. Mało tego, my jesteśmy jednym z najbardziej łacińskich krajów Europy. Zauważył to Donald Trump w swym słynnym przemówieniu w lipcu, w Warszawie. Mamy zadanie podtrzymywać łacińskość w Europie, być niejako duchowym przywódcą europejskości, w tradycyjnym znaczeniu tego słowa. Tak widział rolę Polski w Unii Jan Paweł II. By taką rolę pełnić, nie możemy się ze wszystkimi kłócić. Wierzę, że jesteśmy w stanie tę historyczną rolę pełnić. Ale do tego musimy być w Unii.

Niektórzy twierdzą, że jesteśmy za słabi, by mieć jakiś głos w Unii. To nieprawda. Tylko trzeba uczestniczyć w tym, co się w Unii dzieje. Gdy w roku 1916 Dmowski, samotny polityk nieistniejącej Polski, przedstawił rządowi Ententy swój projekt zorganizowania Europy środkowo-wschodniej po wojnie (memorandum z marca 1916 i broszura *Problems of East and Central Europe* z 1917), to zainspirował świat polityki bloku Ententy do tego stopnia, że w Traktacie Wersalskim jego propozycja urządzenia tego obszaru została wprowadzona w życie. Do dziś system wersalski funkcjonuje w tym sensie, że Rosję od Niemiec oddziela pas niepodległych państw narodowych. Jeżeli tak mógł zafunkcjonować Dmowski, to także dzisiaj polski punkt widzenia ma szansę odgrywać liczącą się rolę. Ja na przykład widzę rozsypywanie się programu wielokulturowości, multi-culti. Co go zastąpi? Sądzę, że tu ma wielką rolę do odegrania nauka Feliksa Konecznego o niemożliwości syntez między-cywilizacyjnych i jego nawoływanie, by walczyć o zwycięstwo swojej cywilizacji. My w Europie musimy walczyć o zwycięstwo cywilizacji łacińskiej, właśnie na forum Unii Europejskiej. Tak ją widzieli pierwsi założyciele: Adenauer, Schuman i de Gasperi.

Natomiast w sprawie euro, nadal jestem za tym, by Polska pozostała przy swojej własnej walucie. To daje duży element politycznej niezależności. Nasz bilans importowo-eksportowy zależy od kursu walut. Będąc w strefie euro bylibyśmy pozbawieni możliwości wpływania na ten bilans poprzez wartość złotówki. Może się zdarzyć, że przyjęcie euro stanie się warunkiem trwania w Unii, ale póki co, brońmy złotówki.

Jestem za niezależnością polskich banków. Ubolewam, że w naszej konstytucji znajduje się zapis (art.220 §2): „*Ustawa budżetowa nie może przewidywać pokrywania deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązania w centralnym banku państwa.*” Powoduje to, że zaciągamy pożyczki u obcych i tam płacimy odsetki. Zwalczałem ten zapis, gdy była dyskusja przed-referendalna na temat tej konstytucji. Może warto przypomnieć, że kiedyś ujawnione taśmy z rozmowy min. MSW Bartłomieja Sienkiewicza i prezesa Narodowego Banku Polskiego, Marka Belki pokazały, że rozmówcy zastanawiali się jak ominąć ten zapis konstytucyjny. Stawiano im z tego tytułu zarzuty. Otóż niezależność bankowa, to ważny element politycznej niezależności. Chciałbym, by była na jak najwyższym poziomie. To wcale nie



wymaga wychodzenia z Unii. Trzeba tylko zmienić ten zapis konstytucyjny. Myślę, że konsensus polityczny dla tej sprawy znalazłby się. Przecież Sienkiewicz i Belka to ludzie z różnych opcji politycznych, a jednak mieli podobne zdanie. Gdy w 1924 min. Władysław Grabski przeprowadził reformę walutową i uzdrowił Bank Polski, miał poparcie prawie wszystkich opcji politycznych. Nie chciałbym, by Polska uzależniała swoje sprawy finansowe od obcych.

### **Moja książka o Piłsudskim**

Ciekawe, że w sondażu przeprowadzonym we wrześniu przez Histmag.org prawie 60% respondentów podało gen. Rozwadowskiego jako „głównego architekta bitwy warszawskiej”. Na główną rolę Piłsudskiego wskazała jedna trzecia respondentów, a na Weyganda 6%. Czyli prawda zwycięża w świadomości Polaków.

(<http://wsensie.pl/polska/25004-pasjonaci-historii-wiedza-to-rozwadowski-prowadzil-polakow-do-zwyciestwa-w-1920>).

W czasach PRL-u próbowano nam sprzedać Feliksa Dzierżyńskiego, jako wielkiego Polaka. Miał pomnik na Placu Bankowym w Warszawie. W dniu 17 listopada 1989 r. pomnik został zdemontowany (akurat byłem przy tym). W czasie demontażu rozpadł się na kawałki i ludzie zbierali je jako trofea. Gdy się rozpadał, ludzie klaskali i krzyczeli z radości. Niechciany „wielki” zniknął z krajobrazu Warszawy.

Może któregoś dnia to samo spotka pomniki Piłsudskiego. Nie zasługuje na nie. Właśnie ukazała się moja książka pt. „Mit Piłsudskiego”, w której rozprawiam się z rzekomymi jego zasługami. Można ją nabyć:

<http://giertych-wydawnictwo.pl/11-mit-pilsudskiego.html>

### **NOTATKI**

#### **Rasistowska Polska**

Poszło w świat, że 60-tysięczny tłum na Marszu Niepodległości w dniu 11.XI.2017 głosił hasła rasistowskie. Ten incydent więcej nam zrobił szkody, niż tysiące wpisów o „polskich obozach koncentracyjnych”. Młodzi powołują się na Dmowskiego, ale nic z niego nie rozumieją. Za Koniecznym można mówić o obronie naszej łacińskiej cywilizacji przed innymi, ale wzywanie do czystości rasowej, to bezdenna głupota. Jeżeli to była prowokacja, to gdzie wewnętrzna straż porządkowa? Czemu rzecznik MW mówi o „separatyzmie rasowym”? W kościele św. Barbary, na Mszy św. przed Marszem Niepodległości, pewna dziewczyna rozwinęła afisz ze słowami Jana Pawła II: „Rasizm do grzech”. Została siłą wyrzucona z kościoła.

Kiedy wreszcie młodzież prawicowa doczeka się mądrzejszych przywódców?

###

#### **Pamiętnik bł. Grzegorza Chomyszyna**

W Opoce nr 93 sygnalizowałem wydane przez KUL pamiętniki bł. Grzegorza Chomyszyna, propolskiego i prołacińskiego biskupa unickiego Stanisławowa. Pierwsze wydanie było po ukraińsku. Obecnie ukazało się polskie tłumaczenie tych pamiętników, które gorąco polecam (Grzegorz Chomyszyn „Dwa królestwa”, Wydawnictwo AA, Kraków 2017). Jest nadzieja, że książka ta powstrzyma wnoszone

przez Ukraińców próby wyniesienia na ołtarze abp. Andrzeja Szeptyckiego, który popierał Banderowców.

###

### **Młodzi tradycjonaści**

Nagle okazuje się, że w krajach takich jak Francja, Holandia czy USA młodzi chętnie uczęszczają na Mszę św. w rycie tradycyjnym, po łacinie. Msze te mają większą liczbę uczestników, niż Msze nowoczesne. Uczestnicy cenią sobie pobożność tych nabożeństw. Jak przewiduje Matthew Schmitz (<http://catholicherald.co.uk/issues/september-1st-2017/the-kids-are-old-rite>) za 20 lat we Francji tylko tradycjonaści pozostaną praktykującymi katolikami. Amerykański arcybiskup Augustyn DiNoia O.P., niedawno mianowany sekretarzem pomocniczym Kongregacji Doktryny Wiary, widzi w tych młodych tradycjonalistach nadzieję dla Kościoła. Tymczasem 24.VIII.17 papież Franciszek zapowiedział nieodwracalność posoborowej reformy liturgii.

###

### **Jest nadzieja dla Kościoła w Niemczech**

Jak wiemy, episkopat niemiecki mocno zaangażował się w udostępnianie Komunii Św. dla rozwiedzionych w nowych związkach (tak interpretują adhortację *Amoris laetitia* i tak kardynałowie Kasper i Marx agitowali na synodzie do spraw rodziny w 2015 r.). Centralny Komitet Niemieckich Katolików (ZdK), organ finansowany przez konferencję episkopatu Niemiec, poszedł nawet dalej. W deklaracji z 9 maja 2015 zaproponował, by także zaakceptować wszelkie formy kohabitacji, błogosławić pary homoseksualne i ponownie zastanowić się nad tematem antykoncepcji.

Zareagował na to 49-letni biskup Pasawy, Stefan Oster, który skrytykował deklarację ZdK. Powiedział, że „*Kościół wierzy ... iż praktykowanie życia płciowego ma uprawnione miejsce tylko w małżeństwie kobiety z mężczyzną, gdy oboje otwarci są na prokreację i oboje dokonali zobowiązania wierności do śmierci.*” Bp Oster został za to skrytykowany przez ZdK, ale pięciu innych biskupów (wszyscy poniżej 60 lat) udzieliło mu gorącego poparcia. Byli to bp Rudolf Voderholzer z Regensburga, bp Grzegorz Maria Hanke z Eschstätt, bp Konrad Zdarsa z Augsburga, bp Wolfgang Ipolt z Görlitz i bp Friedhelm Hofmann z Wurzburga. W tych młodszych biskupach upatruję nadzieję dla Kościoła w Niemczech (<https://www.lifesitenews.com/news/a-handful-of-young-german-bishops-resisting-the-national-churchs-march-to-h>; <https://www.bistumspresse-zentralredaktion.de/content/neue-diskussion-ueber-homo-ehe>).

###

### **Biskupi amerykańscy ortodoksyjni**

Na konferencji katolickich biskupów USA odbyło się głosowanie nad powołaniem przewodniczącego Komisji ds. akcji pro-life. Wygrał mocno antyaborcyjny arcybiskup Kansas, Joseph Naumann (96 głosów). Jego przeciwnikiem był popierany przez papieża Franciszka, bardzo liberalny kardynał Blase Cupish z Chicago (82 głosy).

###

## **Dewiacje ekumenizmu**

W diecezji turyńskiej powstała wspólnota „Spezzare il pane” (Łamiących chleb). Grupa obejmuje katolików, anglikanów, baptystów, waldezjanów i luteranów. Spotykają się w coraz to innych kościołach, zgodnie z rytuałem danej grupy wyznaniowej i wszyscy przyjmują „komunię”. Grupa ma poparcie arcybiskupa Turynu Cesare Nosiglia i papieża Franciszka. *La Voce e il Tempo* pismo diecezji turyńskiej popiera udzielanie Komunii niekatolikom (oczywiście bez spowiedzi). Celem grupy jest rozszerzenie praktyki na inne miasta Włoch. (<https://gloria.tv/article/jFRGa3EkfYX13iejJvSdHaUJU>).

###

## **Jacob Rees-Mogg**

W Anglii mówi się, że konserwatywny poseł Jacob Rees-Mogg, katolik, może zostać przywódcą partii konserwatywnej po Teresie May. Jest zapotrzebowanie na bardziej konserwatywnego przywódcę.

Rees-Mogg był atakowany w mediach po tym jak wystąpił w programie *Good Morning Britain* w czwartek 7.IX.17, ale ma też swoich zwolenników. Powiedział tam, że małżeństwo jest sakramentem, że życie jest święte oraz, że traktuje nauczanie Kościoła katolickiego poważnie. Powiedział, że życie zaczyna się od poczęcia i że aborcji nie da się bronić. Stwierdził, że jest przeciwnikiem aborcji, nawet w przypadkach po gwałcie i kazirodztwie. Jest przeciwnikiem homoseksualnych „małżeństw”. (<https://www.thesun.co.uk/news/3933470/jacob-rees-mogg-tory-mp-gay-marriage-abortion-leadership-odds-children/>)

###

## **Potępienie komunizmu**

W ramach prac Soboru Watykańskiego II przygotowywano dokumenty potępiające komunizm. Ten projekt właśnie został odtajniony przez archiwum watykańskie. Były to trzy schematy poświęcone: „Opiece nad duszami zainfekowanymi komunizmem”, „Opiece nad duszami i komunizmowi” oraz „O opiece nad świeckimi w środowiskach ateistycznych i komunistycznych”. Schematy te zostały przygotowane przez konserwatywne kręgi kościelne, które ostatecznie zostały usunięte z udziału w redagowaniu tekstów soborowych. W rezultacie sobór nie wypowiedział się na temat marksizmu i komunizmu – ideologii odgrywającej ogromną rolę w ówczesnym świecie, również w Kościele (teologia wyzwolenia). A szkoda! (<https://www.lifesitenews.com/news/vatican-iis-lost-condemnations-of-communism-revealed-to-public-for-first-ti>).

###

## **Wolność za niepłodność**

W stanie Tennessee, USA, lokalny sąd zarządził, że więźniom można skrócić karę o 30 dni za cenę sterylizacji, nieodwracalnej wazektomii dla mężczyzn i antykoncepcyjnego implantu na trzy lata dla kobiet. Już 32 kobiety się na to zgodziły i 38 mężczyzn (<https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/15d85ecbfd29c948>).

###

## **Bicie serca**

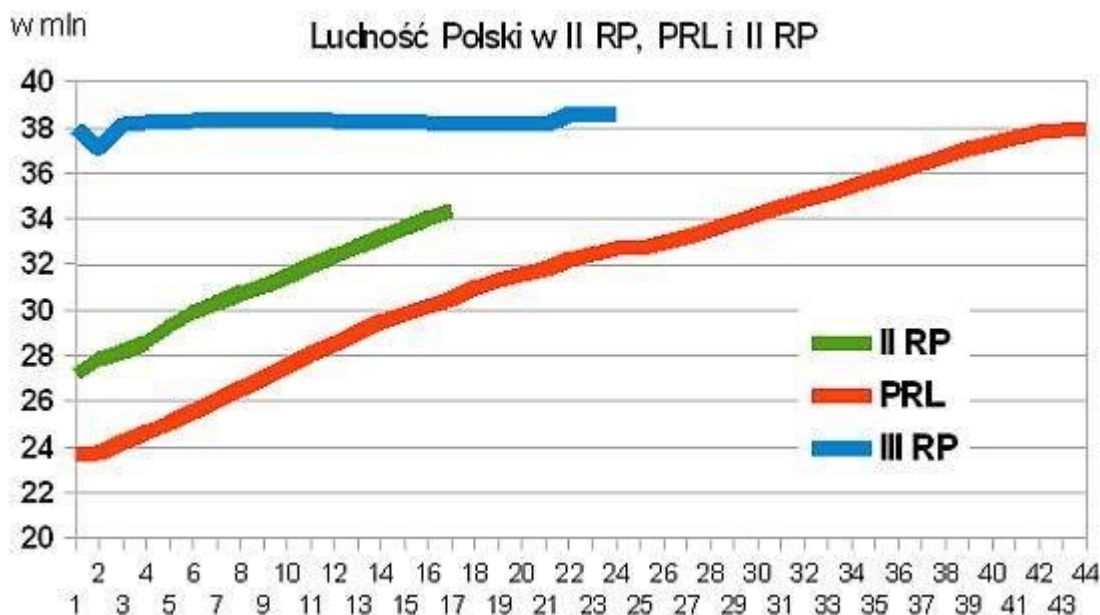
W kongresie USA pojawił się projekt zakazu aborcji od momentu, gdy słyszalne jest bicie serca płodu, to znaczy mniej więcej od 6 tygodnia życia dziecka.

Projekt ma poparcie wiceprezydenta Pence i w sondażach 68% większości społeczeństwa amerykańskiego.

###

### Dramat demograficzny

Jan Engelgard zamieścił na swoim facebooku wykres zmian demograficznych Polski w różnych okresach. Ponieważ kolory nie są widoczne w Opoce podaję kolejność wykresów; górny dla III RP, środkowy dla II RP i dolny dla PRL. Na osi x to lata od początku danego okresu. Stoimy w miejscu!!!



###

### Klauzula sumienia

Zgodnie z obietnicą wyborczą prezydenta Trumpa resort zdrowia USA wprowadził „klauzulę sumienia” do ustawy o służbie zdrowia. Teraz pracodawca nie będzie już musiał opłacać ubezpieczenia na koszt stosowania antykoncepcji swych pracowników jeżeli sumienie mu na to nie pozwala (co wprowadził obowiązkowo Obama) (<http://wyborcza.pl/7,75248,22480004,donald-trump-wprowadza-klauzule-sumienia-koniec-bezplatnej.html>).

###

### Naprotechnologia zagrożona

Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji negatywnie zaopiniowała „Program wsparcia leczenia niepłodności metodą naprotechnologii” dla trzech takich projektów zgłoszonych jej do oceny. Równocześnie Agencja pozytywnie ocenia metodę *in vitro*. Twierdzi, że badania naukowe potwierdzają skuteczność *in vitro*, a brak takowych dla naprotechnologii. PiS tak zmieniło prawo (ustawa o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych), że opinie Agencji są wiążące. (<https://oko.press/radziwilla-strzal-stopie-miala-walka-in-vitro-a-nowe-prawo-zablokuje-naprotechnologie/>). To wielka przegrana dla Kościoła, który aprobejuje naprotechnologię a zabrania stosowania metody *in vitro*, bo obejmuje ona zabijanie płodów.

###

## **Genderowa re-chryścianizacja**

Kościół anglikański dyskutował w Yorku (20 lipca 2017) czy można liturgicznie zmienić imię dla osób transpłciowych. Uznano, że chrzest (baptism) jest tylko jeden (w Credo nicejskim „wierzę w jeden chrzest na odpuszczenie grzechów”), ale nadanie imienia (christening) może być powtórzone. Wymyślono liturgię powitania (welcoming) dla osób transpłciowych, które chcą nadania nowego imienia zgodnego z płcią w jakiej się czują. Propozycja przeszła przytłaczającą liczbą głosów, ale uważa się, że konserwatyści będą mieli następny powód, by opuszczać wyznanie anglikańskie ([http://www.prophecynewswatch.com/article.cfm?recent\\_news\\_id=1412](http://www.prophecynewswatch.com/article.cfm?recent_news_id=1412)).

###

## **Pogrzeb po eutanazji**

Kardynał Gerald Lacroix, arcybiskup Quebecu, oświadczył, że osobom, które poddały się eutanazji można dać katolicki pogrzeb. „Kim ja jestem, by sądzić?” powiedział. Dodał także, że „nie planuje specjalnych dyrektyw ... odnośnie odmawiania namaszczenia chorych i celebracji pogrzebów” dla takich osób. ([https://www.lifesitenews.com/news/canadian-cardinal-will-offer-funerals-for-euthanized-who-are-we-to-judge?utm\\_source=LifeSiteNews.com&utm\\_campaign=c366af8c62-Catholic\\_8\\_2\\_2017&utm\\_medium=email&utm\\_term=0\\_12387f0e3e-c366af8c62-402196137](https://www.lifesitenews.com/news/canadian-cardinal-will-offer-funerals-for-euthanized-who-are-we-to-judge?utm_source=LifeSiteNews.com&utm_campaign=c366af8c62-Catholic_8_2_2017&utm_medium=email&utm_term=0_12387f0e3e-c366af8c62-402196137)).

###

## **Eutanazja w Belgii**

Bracia Miłosierdzia, katolicki zakon, prowadzi w Belgii 15 szpitali psychiatrycznych. W zeszłym roku kilkanaście z nich wniosło o umożliwienie przeprowadzenia eutanazji i skrócenie życia pacjentów. W maju tego roku kuria Braci Miłosierdzia nakazała, by zaprzestać tej praktyki, a na początku sierpnia Papież Franciszek kurię poparł i wysłał własne ultimatum w tej sprawie. Niestety, w oświadczeniu wydanym w dniu 12 września 2017 r., Bracia mówią, że będą kontynuowali swoją dotychczasową politykę względem osób z nieuleczalnymi przypadkami na ich życzenie oraz, że są przekonani, że ich poczynania są zgodne z nauczaniem Kościoła. Zobaczymy jak energicznie Kościół na to zareaguje. (<https://m.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,31662,zakon-odmowil-papiezowi-bracia-beda-nadal-wykonywac-eutanazje.html>).

###

## **Eksmisja za różaniec**

W katolickiej katedrze brukselskiej 28.X.2017 odbywała się uroczystość protestancka z okazji 500-lecia protestantyzmu. Gdy pastor Steven Fuite, głowa kościoła protestanckiego w Belgii, miał głosić kazanie, grupa młodych katolików, oburzona taką uroczystością, na klęcząco odmawiała różaniec. Zostali siłą wyprowadzeni z katedry przez policję. ([https://www.lifesitenews.com/news/police-arrest-young-catholics-praying-rosary-at-cathedral-to-protest-reform?utm\\_source=LifeSiteNews.com&utm\\_campaign=bb2fa155ee-Catholic\\_10\\_31\\_2017&utm\\_medium=email&utm\\_term=0\\_12387f0e3e-bb2fa155ee-402196137](https://www.lifesitenews.com/news/police-arrest-young-catholics-praying-rosary-at-cathedral-to-protest-reform?utm_source=LifeSiteNews.com&utm_campaign=bb2fa155ee-Catholic_10_31_2017&utm_medium=email&utm_term=0_12387f0e3e-bb2fa155ee-402196137)).

###

### **Książka Romka**

Moj syn Roman Giertych właśnie opublikował swoją nową książkę pt. „Kronika dobrej zmiany” (Warszawa 2017). Jest to przegląd zmian jakie wprowadzał PiS przez ostatnie dwa lata. Książka spodoba się krytykom Prawa i Sprawiedliwości. Jest do nabycia w MPIK-ach.

###

### **O aborcji w ONZ**

Komitet Praw Człowieka ONZ przygotował Ogólny Komentarz nr 36 do artykułu 6 ICCPR (International Covenant on Civil and Political Rights) z 1966 r.

Ów artykuł 6 § 1 ma następujące brzmienie: *„Każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia.”* Proponowany komentarz nr 36 a § 9 głosi, że artykuł 6 obliguje kraje do zalegalizowania aborcji z przyczyn zdrowotnych, gwałtu, kazirodztwa i wady płodu *„w sytuacjach gdy donoszenie ciąży powodowałoby u kobiety poważny ból lub cierpienie”*.

Na początku października propozycja spotkała się z ostrym protestem Polski, Rosji i Malty. Także pewne zastrzeżenia wniosły USA i Australia i w sumie 100 innych krajów. Ponadto Norwegia zaproponowała zapis § 10, który zezwala na eutanazję. Świat się broni przed narzucaniem aborcji i eutanazji przez organizacje międzynarodowe. Dobrze, że Polska jest po właściwej stronie w tym sporze!

Niestety, w drugim czytaniu ONZ-towska 18-osobowa komisja jednogłośnie przyjęła 2 listopada ten pro-aborcyjny komentarz nr. 36 dodając, że aborcja winna być *„finansowo dostępna”* i *„skuteczna”*. Dalsze procedowanie odbędzie się w marcu. ([https://c-fam.org/friday\\_fax/un-human-rights-committee-formally-excludes-unborn-child-right-life/](https://c-fam.org/friday_fax/un-human-rights-committee-formally-excludes-unborn-child-right-life/)).

###

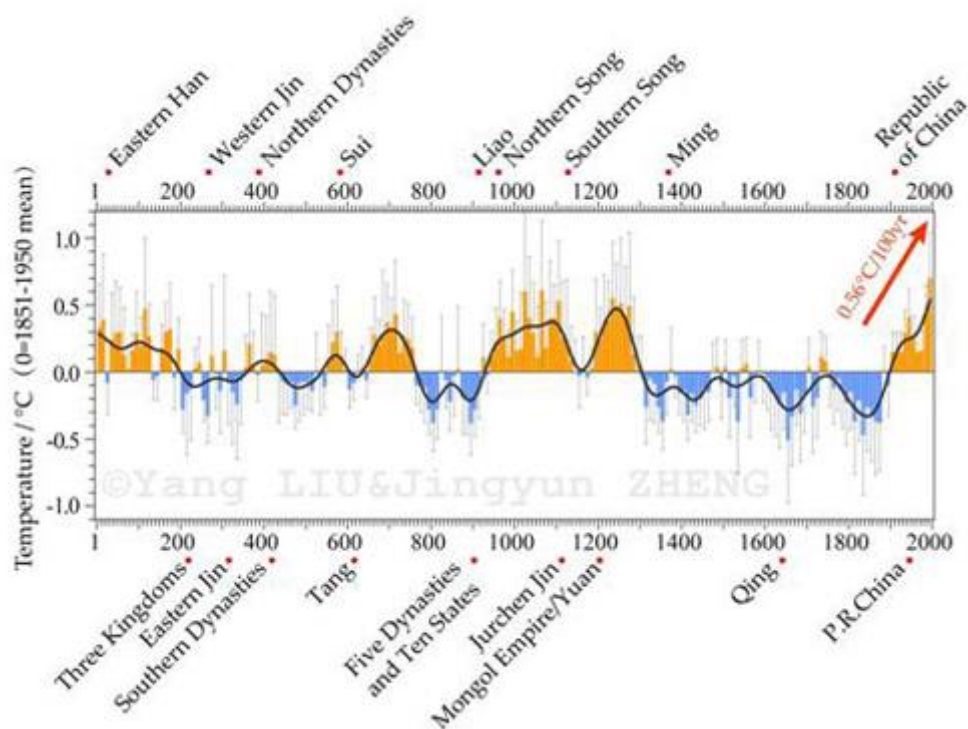
### **Antyewolucjoniści w rządzie Trumpa**

W rządzie prezydenta Donalda Trumpa jest szereg antyewolucjonistów. Przede wszystkim antyewolucjonistą jest wiceprezydent Mike Pence (*Gazeta Wyborcza* 12.VIII.17). Co ważniejsze podobne poglądy ma minister edukacji Betsy DeVos. Wyznaje ona ideologię „inteligentnego projektu” w stosunku do pochodzenia świata żywego. Minister ds. Mieszkalnictwa i Rozwoju Miejskiego (Secretary of Housing and Urban Development) Ben Carson, protestancki konserwatysta, określa teorię ewolucji jako satanistyczną, a teorię wielkiego wybuchu jako bajkę (<http://www.la-croix.com/Religion/Protestantisme/Aux-Etats-Unis-projets-pour-enseigner-creationnisme-lycee-2017-03-17-1200832743>). Pamiętacie państwo jak bardzo oburzały się nasze media, gdy nasz wiceminister edukacji Mirosław Orzechowski w 2006 r. wypowiedział się przeciwko teorii Darwina?

###

### **Ocieplenie po chińsku**

Chińczycy opublikowali dane o temperaturze w przeszłości. Na poniższym grafiku za ostatni dwa millenia przedstawiona jest temperatura w stosunku do średniej za lata 1851-1950.



2000-year temperature reconstruction in China (Image by GE Quansheng)

Jak widzimy, podobne do dzisiejszego ocieplenia były w średniowieczu. To nie jest efekt działalności człowieka, tylko naturalne fluktuacje. (Ge, Q. S., H. L. Liu, X. Ma, J. Y. Zheng, and Z. X. Hao, 2017: Characteristics of temperature change in China over the last 2000 years and spatial patterns of dryness/wetness during cold and warm periods. *Adv. Atmos. Sci.*, 34(8), 941–951).

###

### Wulkaniczne ocieplenie

Nowe badania NASA wykazały, że aktywność wulkaniczna pod pokrywą lodową Antarktydy powoduje niestabilność tej pokrywy w części zachodniej. Tę niestabilność przypisywano globalnemu ociepleniu, tymczasem winne są wulkany. Ich aktywność jest okresowa ([http://dailycaller.com/2017/11/07/nasa-has-more-evidence-volcanic-activity-is-heating-up-antarcticas-ice-sheet/?utm\\_source=CCNet+Newsletter&utm\\_campaign=25b85ae4b0-EMAIL\\_CAMPAIGN\\_2017\\_11\\_09&utm\\_medium=email&utm\\_term=0\\_fe4b2f45ef-25b85ae4b0-20169873](http://dailycaller.com/2017/11/07/nasa-has-more-evidence-volcanic-activity-is-heating-up-antarcticas-ice-sheet/?utm_source=CCNet+Newsletter&utm_campaign=25b85ae4b0-EMAIL_CAMPAIGN_2017_11_09&utm_medium=email&utm_term=0_fe4b2f45ef-25b85ae4b0-20169873)).

Podobną rolę pełnią wulkany podmorskie ([http://www.dailymail.co.uk/sciencetech/article-2942510/Are-underwater-volcanoes-causing-global-warming-Oceanic-eruptions-greater-effect-climate-thought.html?utm\\_source=CCNet+Newsletter&utm\\_campaign=25b85ae4b0-EMAIL\\_CAMPAIGN\\_2017\\_11\\_09&utm\\_medium=email&utm\\_term=0\\_fe4b2f45ef-25b85ae4b0-20169873](http://www.dailymail.co.uk/sciencetech/article-2942510/Are-underwater-volcanoes-causing-global-warming-Oceanic-eruptions-greater-effect-climate-thought.html?utm_source=CCNet+Newsletter&utm_campaign=25b85ae4b0-EMAIL_CAMPAIGN_2017_11_09&utm_medium=email&utm_term=0_fe4b2f45ef-25b85ae4b0-20169873)).

###

## Powrót złota

Chiny, największy importer nafty na świecie, zaproponowały kupno ropy za yuany, ich walutę. Propozycja jest następująca. Niech Rosja (i inni eksporterzy ropy) przyjmą zapłatę w yuanach, za te yuany kupują co chcą w Chinach, a jeżeli będą mieli nadwyżki yuanów, to będą mogli je wymienić na złoto na giełdzie w Hongkongu. Chodzi o wyeliminowanie petrodolarów w obrocie ropą. Dolary już prawie pół wieku nie mają zabezpieczenia w złocie (wycofał je Nixon w 1971 r.). Są walutą opartą na zaufaniu do militarnej potęgi USA, ale de facto bez pokrycia. Ameryka drukuje tyle dolarów ile potrzebuje. Inne kraje mają zabezpieczenie dla swojej waluty w rezerwach w dolarach lub innych walutach wymiernalnych na dolary, ale w Rosji i Chinach wydobywa się najwięcej złota i te kraje mają największe zapasy tego kruszcu.

Ta nowa chińska propozycja może potrasnąć systemem finansowym świata. Zapewne cena złota wzrośnie wraz z rosnącymi wypłatami w złocie za ropę. To spowoduje, że posiadacze rezerw w walutach zaczną je zamieniać na złoto, co dalej podniesie wartość złota i tą drogą złoto powróci jako zabezpieczenie dla walut, a dolar straci swą rolę rezerwy walutowej.

Wenezuela już zapowiedziała, że sprzedaż jej ropy rozliczana teraz będzie w chińskich yuanach lub innych twardych walutach, ale nie w petrodolarach. Złota ropy w Wenezueli są największe na świecie.

Wygląda na to, że czeka nas **dedolaryzacja** na skalę światową. Ten nowy termin już robi karierę. (<https://dollarcollapse.com/currency-war/suddenly-de-dollarization-thing/>).

## Spis rzeczy

Nie wszystko w PRL było złe .....	1
Kardynał Józef Ratzinger o ewolucji .....	3
Papież Franciszek spotyka się z krytyką .....	4
Zmieniłem zdanie .....	7
Moja książka o Piłsudskim .....	9
NOTATKI: Rasistowska Polska 9, Pamiętnik bł. Grzegorza Chomyszyna 9, Młodzi tradycjoniści 10, Jest nadzieja dla Kościoła w Niemczech 10, Biskupi amerykańscy ortodoksyjni 10, Dewiacje ekumenizmu 11, Jacob Rees-Mogg 11, Potępienie komunizmu 11, Wolność za niepłodność 11, Bicie serca 11, Dramat demograficzny 12, Klauzula sumienia 12, Naprotechnologia zagrożona 12, Genderowa re-chryścianizacja 13, Pogrzeb po eutanazji, 13, Eutanazja w Belgii 13, Eksmisja za różaniec 13, Książka Romka 14, O aborcji w ONZ 14, Antyewolucjoniści w rządzie Trumpa 14, Ocieplenie po chińsku 15, Wulkaniczne ocieplenie 15, Powrót złota 16.	

---

*Opoka w Kraju* w internecie: <http://opoka.giertych.pl>

*Opoka w Kraju* jest rozsyłana za darmo do osób, które chcą, by ją miały, w tym do wszystkich polskich biskupów. Osobom, które mi pomagają i dzięki którym wzrasta krąg moich odbiorców, wyrażam serdeczne Bóg zapłać – pozostaną anonimowe. Wszystkich zachęcam do przedruków, do powielania pisma i handlowania nim. Ta praca jest dla mnie największą pomocą. Prenumeraty nie prowadzę. Maciej Giertych